

Polityka
Warszawa
14/20-09-16
T. / Nr 38

na scenie

Makabra na wsi 3/6

Martin Sperr, **Sceny myśliwskie z Dolnej Bawarii**, reż. Grażyna Kania, Teatr Polski w Poznaniu

Temat sztuki Sperra z 1965 r. (sfilmowanej z sukcesem cztery lata później przez Petera Fleischmanna) jest mocny i aktualny, tak w powojennych Niemczech, jak i w dzisiejszej Polsce. To precyzyjny opis mechanizmów wykluczenia ze zbiorowości, rozpędzania się walca przemocy – od uśmieszków, rzucanych mimochodem uwag i insynuacji do przemocy fizycznej. Akcja dzieje się na wsi, w małej, z pozoru homogenicznej, kierującej się jednym kodeksem moralnym (z katolicyzmem i tradycją na czele) społeczności. Tu wy-

kluczenie i przemoc widać silniej i boli bardziej. Wystarczy być gejem, Żydem, niepełnosprawnym czy samotną kobietą albo tylko myśleć trochę inaczej – jak Abram, Rovo, Maria i Volker czy Tonka, bohaterowie „Scen myśliwskich z Dolnej Bawarii” – by stać się ofiarą szyderstw prowadzących do tragedii. Problemem jest warstwa fabularna sztuki Sperra. Nagromadzenie nieszczęśliwych miłości, nierozładowanych napiętości, skutkujących frustracją i wybuchami agresji, także zwykłego egoizmu (skoro moje życie jest nieudane, inni nie powinni mieć lepiej), jest tak wielkie, że dramat w sposób niezamierzony staje się, zwłaszcza pod koniec, śmieszny. Nie pomaga też złe tłumaczenie. Mimo wszystko spektakl zobaczyć warto – żeby nie powtarzać czegoś podobnego w prawdziwym życiu.

ANETA KYZIOŁ

Ewa Szumska (Maria) i Konrad Cichoń (Rovo)



© TEATR POLSKI W POZNANIU